



# PRZEGLĄD TYGODNIA

## Wybory samorządowe -- pod znakiem mrozu!

Wybory samorządowe odbyły się w niedzielę 18 b.m. stały wszędzie pod znakiem mrozu, a tym samym niskiej frekwencji. Jedyne okręgi zamieszkałe przez ludność żydowską cieszyły się dobrą frekwencją. Wyniki wyborów, napływające tak z miast jak i z prowincji pozwalają przypuszczać, że Rady Miejskie nie będą miały swej zdecydowanej większości, gdyż mandatami podzieliły się w większej części: O.Z.N., P.P.S. i Stronictwo Narodowe. Dalej idą Żydzi (Bund i Syjoniści) oraz Stronictwo Ludowe i Stronictwo Pracy. Natomiast rady Gromadzkie otrzymały wielką przewagę mandatów „Obozowych”. Poniżej podajemy wyniki głosowania w większych miastach:

### Warszawa, przy 49% frekwencji:

O.Z.N. (Lista Nr. 1)	39 mandatów
P. P. S.	27 "
Stron. Narodowe	11 "
Obóz Narod.-Radyk.	4 "
Żydzi	19 "
<b>Poznań</b>	
O. Z. N.	19 "
Stron. Narodowe	52 "
P. P. S.	1 "

### Łódź przy 60% frekwencji

O. Z. N.	12 "
P. P. S.	32 "
Stron. Narodowe	18 "
Niemcy	5 "
Żydzi	17 "

### Kraków

Blok „Oboz.-Katol.”	23 mandatów
Stron. Narodowe	12 "
P. P. S.	23 "
Żydzi	14 "

### Toruń

O. Z. N.	12 "
Stron. Narodowe	26 "
Stron. Pracy	5 "
P. P. S.	5 "

### Bydgoszcz

O. Z. N.	16 mandatów
Stron. Narodowe	15 "
Stron. Pracy	10 "
P. P. S.	6 "
Niemcy	1 "

### Sandomierz

O. Z. N.	7 mandatów
Symp. O. Z. N.	3 "
Bezpartyjni	4 "
Żydzi	2 "

(W wyborach poprzednich Żydzi mieli 8 mandatów, wobec rozbięcia głosów polskich.)

### WIELKOPOLSKA

W 24 miastach Wielkopolski (bez m. Poznania) Wyniki wyborów przedstawiają się następująco. Ogółem mandatów uzyskali:

O.Z.N. (i ugrupowania prorządowe)	159
Stronictwo Narodowe	100
Stronictwo Pracy	20
P. P. S.	3
Apolityczne	3
Niemcy	3
O. N. R.	2

### POMORZE

wyniki w niektórych miastach przedstawiają się następująco:

<b>Grudziądz przy 75% frekwencji</b>	
O. Z. N. i Z. Z. P.	22 mandaty
Stron. Narodowe	5 (poprz. 10)
P. P. S.	12 mandatów
O. N. R.	1 "

## Ojciec Św. miał znowu atak duszniczy

Watykan 20. XII. Papież miał znowu atak duszniczy. Przyboczny lekarz papieża prof. Miluni oświadczył, że pogorszenie stanu zdrowia Ojca Św. należy przypisać przeziębieniu podczas inauguracji roku akademickiego w Akademii Pontyfikalnej. W dniu dzisiejszym przypada 60-ta rocznica święceń kapłańskich Papieża Piusa XI.

Z względu na stan zdrowia Ojca Św. zgodnie z Jego życzeniem jubileusz ten obchodzony będzie w najszczęśliwszym grocie.

<b>Puck</b>	
O. Z. N. i Z. Z. P.	8 mandatów
Stron. Narodowe	4 "
<b>Wejherowo przy 82% frekwencji</b>	
O. Z. N.	10 mandatów
Stron. Narodowe	11 "
Niemcy	3 "
<b>Kruszwica</b>	
O. Z. N.	5 "
Stron. Narodowe	4 "
Bezpartyjni	2 "
Stron. Pracy	1 "
<b>Starogard</b>	
O. Z. N.	6 mandatów
Stron. Narodowe	6 "
Stron. Pracy	12 "
<b>Inowrocław</b>	
O. Z. N.	4 mandaty
Stron. Narodowe	14 "
P. P. S.	14 "
<b>Chełmno</b>	
O. Z. N.	5 mandatów
Stron. Narodowe	10 "
Stron. Pracy	8 "
P. P. S.	1 "

<b>Nakło</b>	
O. Z. N. i Z. Z. P.	11 mandatów
Stron. Narodowe	1 "
Niemcy	3 "
<b>Kowalewo</b>	
O. Z. N.	8 mandatów
Stron. Narodowe	4 "
<b>MALOPOLSKA</b>	
w miastach wojew. Krakowskiego wyniki następujące:	
<b>Szczakowa</b>	
O. Z. N.	5 mandatów
P. P. S.	4 "
Bezpart.	3 "
<b>Krzyszowice</b>	
O. Z. N.	7 "
Stron. Ludowe	2 "
Syjoniści	3 "
<b>Jaworsno</b>	
O. Z. N.	6 mandatów
P.P.S. i Związki Klas.	13 "
P.P.S. d. Frakcja Rewol.	4 "
Żydzi	1 "
<b>Trzebinia</b>	
O. Z. N.	6 mandatów
P. P. S.	8 "
Żydzi	2 "

## Obniżka cen prądu elektrycznego w Zagłębiu Dąbrowskim, Częstochowie i Kielcach

(P. A. G.) donosi: Czynniki miarodajne prowadzą obecnie pertraktacje z Zarządami Elektrycznymi w Częstochowie i Kielcach (Tow. belgijskie) na temat obniżki cen prądu elektrycznego. Obniżka dla Częstochowy ma wynieść ok. 30%, a dla Kielc 20%, tak że w Częstochowie cena prądu wyniesie ok. 55 gr. za kilowatt godz. a w Kielcach ok. 55 gr.

Obniżka ma obowiązywać od 1 stycznia 1939 r. Trzeba zaznaczyć, że m. Częstochowa korzysta z prądu oświetleniowego Elektryczni Towarz. belgijskiego, po cenie 80 gr. za kilowatt godz., a peryferie m. Częstochowy korzystają z prądu elektrycznego elektryczni okręgowej w Zagłębiu Dąbrowskim po cenie 50 gr. Ta ogromna różnica w cenie spowodowała interwencje władz administracyjnych, wynikiem czego cena prądu—jako artykułu I-szej potrzeby ma ulec w Częstochowie i Kielcach wydatnej niższe.

Również ceny wody ulec mają w Kielcach 10% obniżce.

Jak widzimy, wszędzie są prowadzone pertraktacje w sprawie obniżki

cen prądu. Jedyne Białystok nie może się na to zdobyć. Wina w tym odpowiedzialnych czynników, których jak widać, bardzo mało obchodzi czy mieszkańiec Białegostoku płaci za kilowatt prądu 76 gr. czy więcej.

A czas się tym zająć.

## Od Redakcji

Podajemy do wiadomości P. T. Czytelników, Prenumeratorów i Sympatyków naszego pisma, że dalsze numery „Czynu” ukazywać się będą regularnie co tydzień, w stałych punktach sprzedaży (kioskach) i u kolporterów.

Jednocześnie przypominamy Czytelnikom i Sympatykom naszego pisma, o wpłacaniu prenumeraty „Czynu”

Prenumerata:  
kwartalna wynosi tylko zł. 1 gr. 20.  
półroczna „ „ zł. 2 gr. 30.  
roczna „ „ zł. 4 gr. 50.

Redakcja.

## Ponad 75 mlj. marek na „Pomoc Zimową” w Niemczech.

Przeprowadzona w dniu „Solidarności narodowej narodu niemieckiego” zbiórka na pomoc zimową, dała ogółem 15.173.000 marek, co stanowi sumę dwukrotnie większą niż w roku ubiegłym.

## Nie będzie zawieszenia broni w Hiszpanji

Burgos. W tutejszych kołach politycznych przyjęto z wielką rezerwą projekt Hiszpańskiej Ligi Pokojowej w Barcelonie zwrócić się do Papieża i państw amerykańskich, biorących udział w konferencji w Limie, o wyjednanie miesięcznego zawieszenia broni w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Stanowisko rządu gen. Franco jest niezmiennie: żadnych kompromisów i żadnego zawieszenia broni, konflikt musi być rozstrzygnięty z bronią w ręku.

Jeśli Papież i państwa amerykańskie zwrócą się do rządu w Burgos z propozycją zawieszenia broni, spotkają się z pełną kurtuzją, lecz stanowczą odmową.

## Wkrótce olbrzymie manewry floty amerykańskiej

W pierwszych dniach stycznia, w atlantyckich wybrzeży Ameryki, odbędą się od dawna zapowiadane wielkie manewry floty wojennej morskiej i powietrznej. W akcji udział weźmie 140 jednostek floty wojennej i 600 samolotów.

## Prenumeruj „CZYN”

## Komu zależy na niepokoju w Europie Środkowej.

Mowa Min. Ciano w parlamencie włoskim i wystąpienia antyfrancuskie jakie miały miejsce w dniach ostatnich odkrywają kulisy wielkiej gry włosko-niemieckiej, której celem zasadniczym jest akcja rewindykacyjna. Francja, zagrożona przez Włochy, szuka gwałtownie potwierdzenia obietnic angielskich dotyczących pomocy.

To miały na celu wizyty ambasadora francuskiego w angielskim ministerstwie spraw zagranicznych.

Sytuacja jaka się w tych warunkach wytworzyła niszczy zupełnie pokojowe koncepcje Chamberlaina.

Stanowisko niemieckie wobec konfliktu francusko-włoskiego pozwala dopiero teraz stwierdzić jego związek z niechętnym ustosunkowaniem się władz do koncepcji wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Jeden z ustępów ostatniej mowy min. Ciano, stwierdzający, że nie może być dalszej dyskusji w sprawie reorganizacji obecnego stanu rzeczy na Rusi Zakarpackiej, a przyjęty z wielkim entuzjazmem przez prasę niemiecką, wykazuje niezbicie, że jest to konieczność na rzecz Niemiec wzamian za poparcie w sporze z Francją.

Tego rodzaju stan rzeczy godzi w nasze polityczne interesy i nie może być tolerowany. Jest publiczną tajemnicą, że przeciwstawianie się zlikwidowaniu Rusi Zakarpackiej leży całkowicie w interesie niemieckich koncepcji wschodnich, przez stworzenie sobie bazy wypadowej do surowców ukraińskich.

Polska, w obliczu zarysowujących się sytuacji, nie może być biernym widzem. Wbrew wszelkim rachubom włosko-niemieckim—istnienie Rusi musi być przesądzone. Przed nami staje problem dostępu do Morza Czarnego, problem który zadecyduje o naszej potędze na międzynarodowym. Nie powinien więc być on w żadnym razie lekceważony przez politykę polską.

## Ruś Zakarpacka walczy!

Południowa część Rusi Zakarpackiej, staje się terenem krwawych rozruchów i walk. Pisze o tym nawet rasa czeska, ukrywająca faktyczny stan rzeczy. Jedno z pism podaje wiadomość o mianowaniu wojskowego gubernatora na Rusi. Prasa węgierska w dalszym ciągu, poświęca wiele artykułów i uwag na temat sytuacji na Rusi Zakarpackiej, pisząc, że „Węgry nie mogą wyrzec się oparcia o Karpaty, ponieważ jest ono powołaniem dziejowym. Znamy pisarz, członek izby wyższej Franciszek Herczeg pisze, że „Wrota życia dla Węgier dopiero wtedy znowu się otworzą, gdy wojska nasze staną na szczytach Karpat”. Również społeczeństwo węgierskie domaga się podjęcia jaknajbardziej energicznej akcji w celu uzyskania prawa samostanowienia Rusi i wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

## Świat pracy z racji XX-lecia odzyskania Niepodległości

Zorganizowana przez Lokalną Komisję Porozumiewawczą w Białymstoku, Akademia z racji XX rocznicy odzyskania Niepodległości, zakończyła ten niezwykle bogaty cykl uroczystości i obchodów, których byliśmy świadkami w przeciągu ostatnich pięciu tygodni.

Akademia odbyła się dnia 17-go grudnia (sobota) w pięknej auli gimn. kr. Zygmunta Augusta. Uroczystości zaszczytli swą obecnością przedstawiciele władz administracyjnych samorządowych i duchowieństwa, z p. Wojewodą białostockim H. Ostaszewskim, Prezydentem miasta p. Nowakowskim i ks. dyrektorem Halką, na czele. Po zagajeniu pana mgr. Widmańskiego, zabrał głos p. Żyznowski, w krótkim referacie przedstawiając doniosłą rolę Świata Pracy w zmaganiach o Niepodległość Polski i zapewniając przedstawiciela rządu w osobie p. Wojewody, „o gotowości całego Świata Pracy w złożeniu jaknajwiększych ofiar dla dobra i potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej”.

W międzyczasie, zebrani oddali hold przez powstanie i chwilę ciszy, wszystkim poległym w walce z Polską

W części wokalnej programu świe-

tna orkiestra pod batutą p. Szerera wykonała dwie wiązanki polskiej muzyki operowej i salonowej. Następnie chor pod dyrekcją profesora Sobierajskiego i tutejszy baryton p. Cz. Piłk wykonali szereg pieśni ludowych i operowych. Akademia została zakończona polonezem A-dur Chopina w wykonaniu chóru. Obecnych ponad dwieście osób.

## Ghetto... w Berlinie

Dekret policji w Berlinie, zakazuje żydom prawa wstępu na place i ulice wymienione w rozporządzeniu, jak również zakazuje uczęszczania do teatrów, kin, muzeów, Hali Rzeszy, boisk, Pałacu Sportowego i zakładów kąpielowych. Prócz tego ulice Wilhelma (od Lipskiej do Unter der Linden) i Plac Bohaterów nie mogą być uczęszczane przez żydów. Wkrótce ukażą się zarządzenia wzbraniające wstępu żydom do dalszych dzielnic miasta, oraz przewidujące Okręgi, przeznaczające do zamieszkiwania żydom, z których uprzednio wyuioją się wszyscy aryjczycy.

Szef policji Rzeszy, wydał zarządzenie o odebraniu prawa jazdy żydom. Również posiadanie samochodów i motocykli oraz kierowanie nimi jest zabronione i umotywowane brakiem odpowiedzialności i zdolności w tej dziedzinie.

## Również w Skandynawii.

Antyżydowski nastawienie ludności skandynawskiej wzrasta. W miastach kolportowane są ulotki wywołujące do walki z żydami i żądające surowych przepisów imigracyjnych. Firmy i sklepy ogłaszające się w gazetach zaznaczają, że nie zatrudniają żydów i że są aryjskie.

## Nowy Korpus francuski

Kota wojskowe mówią o mającym wkrótce nastąpić utworzeniu 21-go korpusu armii francuskiej, którego dowództwo stacjonować będzie w Strasburgu.

## Na Morawach, Polaków prześladowają w dalszym ciągu.

Prześladowania Polaków na Morawach, w dalszym ciągu nie ustają. Wbrew wszelkim przepisom, władze policyjne wydają z granic Czechosłowacji wszystkich obywateli polskich; dając im nieraz tylko kilkunastogodzinne terminy na opuszczenie granic państwa. Tomcząc się zarządzeniem władz policyjnych, zwolniono z pracy wszystkich obywateli polskich, nawet z firm i przedsiębiorstw prywatnych. Również surowe zarządzenia władz policyjnych nakazują natychmiastowe wywołanie, dla mieszkańców wszystkich Polaków. Za nieprzestrzeżenie powyższych poleceń grożą kary, w postaci wysokich grzywien.

# Kongres techników w Warszawie przepracował nowe drogi gospodarcze Polski

Obrazy Kongresu Techników, toczące się w dniu 3-4 b. m. pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Marszałka Polski Śmigłego Rydza, wprowadziły nowe metody myślenia gospodarczego.

Polska wraz z całym światem przeżywa okres głębokich przemian wszystkich dziedzin swojego życia, musi stworzyć swe własne drogi rozwoju.

Zasadnicze przemiany gospodarczo społeczne są nie tylko wynikiem przyczyn natury ogólnej, lecz stanowią konieczność podjętą przez istniejącą dziś dysproporcję pomiędzy potężnym rozwojem techniki a niedorozwojem wielu innych dziedzin życia, w szczególności życia gospodarczego.

W okresie wielkich przemian, przeżywanych przez Naród i Państwo w podstawowej dziedzinie gospodarowania niezmiernie ważną jest rzeczą, aby na ogólny kierunek gospodarczego rozwoju, bezpośredni i decydujący wpływ mieli ci, którzy trzymają w ręku ster procesów wytwórczych i którzy bezpośrednio kierują najszerszą sferą światła pracy — technicy.

Dojrzwienie samorządu technicznego wskazuje na to, że zrozumienie ogólnej roli w Państwie zorganizowanych techników staje się powszechne.

Idea państwowego planu gospodarczego w Polsce została po raz pierwszy postawiona publicznie przez „Pierwszy Polski Kongres Inżynierów”.

Pierwszym sprawdzianem wartości tej idei, będącej dziś własnością całego polskiego świata technicznego i dążymy jej koniecznym ciągiem, będzie problem realizacji planu gospodarczego.

Powszechny plan finansowy po stronie dochodu społecznego, obliczonego na zasadzie prac i Polskiego Korpusu Inżynierów, pozwala przewidzieć następujący wzrost dającego się uchwycić dochodu w miliardach zł rocznie.

Źródło dochodu	1938	6-letnie	15-letnie
Relaktywo	9,9	11,0	12,6
Przemysł i rzemiosło	4,5	7,2	12,3
Roboty techniczne	0,3	1,2	1,6
Usługi handlowe	2,9	3,7	5,9
Razem	17,6	23,1	32,4
Na osobę z rocz. 505	624	810	

Podział tego dochodu społecznego pozwala przewidzieć następujące sumy na cele konsumcyjne, obronne i rozwojowo-wytwórcze, w miliardach zł rocznie.

Przeznaczenie wydatku	1938	6-letnie	15-letnie
1. Konsumpcja	15,7	18,7	25,4
2. Obrona państwa	0,9	1,4	2,0
3. Inwestycje	1,0	3,0	5,0
Razem	17,6	23,1	32,4
Konsumpcja na głowę rocznie	450	505	635

Ogólny wysiłek finansowy na cele wszechstronnego gospodarstwa, do którego jest zdolny organizm gospodarczy Polski, zakładając że budżet obrony państwa będzie stale

## Akcja antysemitka w Czechosłowacji

P. A. T. donosi z morawskiej Ostrawy o wprowadzeniu paragrafu aryjskiego w Związku Adwokatów w Mor. Ostrawie.

W dalszym ciągu donoszą, że akcja antyżydowska na terenie Mor. Ostrawy wzmagą się z każdą chwilą. Agitacja antyżydowska jest prowadzona przeważnie przez członków grupy generała Gaydy. Mury Miasta ozdobił napisami: „Precz z żydami”, „Żydzi sprzedali republikę” i t. p. W witrynach sklepów czeskich umieszczono napisy „Sklep czeski katolicki”, „Nie kupujmy u żydów i t. p.

Niektóre dzienniki wzywają społeczeństwo do bojkotu adwokatów i lekarzy żydowskich. Wczoraj w jednej z ostrawskich kawiarni publiczność zmusiła do opuszczenia estrady skrzypka pochodzenia żydowskiego dyrygenta kawiarnianej orkiestry.

W związku z antysemitką akcją, której ulegają stopniowo władze i uczyły czeskie, miejscowi żydzi — obywatelowie czescy porzynają likwidować swoje przedsiębiorstwa i sklepy, przygotowując się do emigracji z terenów republik.

i szybko wzrastał, dochodząc po 6 latach do 1,4 miliard. zł. rocznie, a po 15 latach — do 2 miliard. zł. rocznie, wynosił w perspektywie planu 6-letniego — 12,5 miliarda zł., a w perspektywie planu 15-letniego — 54 miliardy zł.

Olbrzymie sumy dochodu i wydatków, pozornie nadmiernie wielkie i nieradne, są do osiągnięcia zupełnie możliwe, jednakże tylko przy założeniu, że odbędzie się pełna re-

alizacja planu gospodarczego, wykonanego w warunkach najlepszej struktury społeczno-gospodarczej, odpowiadającej tej najlepszej organizacji życia gospodarczego i doskonałym systemie finansowym, oraz przy maksymalnym napięciu sił całego świata pracy i jego twórczego aktywu; na tej drodze szukających pociąg i bezpieczeństwa państwa, własnego dobrobytu i prawdziwej sprawiedliwości społecznej.

# Kwestia żydowska bliska rozwiązania!

W dniu 21 bm. koło parlamentarne O.Z.N. złożyło interpelację w sprawie żydowskiej. W związku z tym przytoczamy społeczno-gospodarcze tezy O.Z.N. we wspomnianej sprawie.

## Kwestia żydowska w Polsce jako zagadnienie gospodarczo-społeczne

1. Przerost ludności żydowskiej w organizmie państwowym Polski, znajdujący w zakresie gospodarczym swój wyraz w nadmiernym odsetku tej ludności, zatrudnionej w handlu i rzemiosle da się usunąć przede wszystkim drogą emigracji.

Element, który ma pozostać w kraju, a na którego asymilację państwową musi być zwrócona szczególna uwaga, winien ulec społeczno-gospodarczej przebudowie w kierunku jego produktywności.

2. Środki ekonomiczno-społeczne przy rozwiązywaniu kwestii żydowskiej w Polsce muszą mieć przede wszystkim charakter pozytywnego działania, przy czym w dużym stopniu zagadnienie żydowskie da się załatwić — i powinno być załatwione — jako proces wtórny przy przebudowie i rozbudowie społeczno-gospodarczej Polski.

Demonstracyjne środki negatywne usuwające lub ograniczające Żydów najczęściej sprowadzają się do przejściowego wyładowania nastrojów. Ograniczają się zwykle do powierzenia życia, do zjawisk najbardziej rzucających się w oczy, gdy natomiast kontrakcja żydowska sięga głębiej, co w wyniku na — dłuższą miarę — umacnia pozycję żydostwa. Oczywiście w silniejszym jeszcze stopniu powyższe twierdzenie odnosi się do środków przemocy fizycznej.

3. Nie można uważać za negatywne środki, mających na celu wyrównanie szans działalności gospodarczej Polaków i Żydów przez racjonalne popieranie przedsiębiorstw i jednostek gospodarujących polskich. Do środków popierających przedsiębiorczość polską, w ramach dążeń do unarodowienia przemysłu, handlu i rzemiosła, należy zaliczyć przede wszystkim:

- a) wydatne wzmocnienie dokształcania zawodowego kupców, rzemieślników oraz ich pracowników (jak również pracowników spółdzielczych);
- b) planowe organizowanie w najszerszym zakresie praktyk zawodowych, zwłaszcza wyjazdów na praktyki zagranicą;
- c) przeznaczanie specjalnych funduszy na cele kredytowania — przede wszystkim w formie kredytu długoterminowego inwestycyjnego — polskich placówek handlowych, rzemieślniczych i drobnego przemysłu, jako też spółdzielczego obrotu rolniczego;
- d) wydatne popieranie rozwoju

polskiego aparatu kredytowego, jak spółdzielni kredytowych, kas komunalnych i t. p.

e) planowe popieranie i organizowanie akcji przesiedleńczej polskich kupców i rzemieślników, akcji zakładania filii oraz tworzenia nowych placówek;

f) popieranie przez ogół społeczeństwa polskich placówek gospodarczych;

g) organizowanie rzemieślników, kupców, spółdzielni dla wspólnych zakupów lub sprzedaży i t. p.

W stosowaniu powyższych zabiegów należy kierować się zasadniczym założeniem, że kwestię żydowską rozwiązuje się drogą stopniowej emigracji nadmiaru Żydów, zachowując dla pozostającej masy żydowskiej możliwość pracy i egzystencji, a nawet — przez wciągnięcie jej w procesy przebudowy gospodarczo-społecznej — wykorzystując ją w sposób bardziej produktywny dla Państwa.

4. Jeśli jednak chodzi o współzawodnictwo, to wykluczyć należy konkurencję destrukcyjną i konkurencję nieuczciwą. Dlatego też odpowiednio rozwinięte przepisy, jak akcja organizacji gospodarczych, jak praktyka ogółu społeczeństwa ostro zwalczać muszą objawy takiej konkurencji.

Urządowanie konkurencji w dużym stopniu sprzyjać może akcja standaryzacyjna i organizacyjna — zwłaszcza w eksporcie.

5. Druga grupa środków — to regulowanie i kierowanie przez państwo, samorząd i organizacje gospodarcze prywatną dyspozycją gospodarczą, która w zakresie finansów, przemysłu i handlu znajduje się w dużym stopniu w rękach Żydów.

Polski interwencjonalizm państwowy musi brać pod uwagę istniejący stan faktyczny, w którym ogromna większość dyspozycji prywatno-gospodarczej w Polsce znajduje się w rękach obcych. Ze strony ele-

# Co będzie z kobietami?

Do Sejmu weszła jedna posłanka, do Senatu zaś 4 senatorki, z których dwie z nominacji pana prezydenta Rzeczypospolitej.

Nasuwa się pytanie, czemu należy przypisać tak szczupłą liczebnie reprezentację kobiet w naszych ciałach parlamentarnych. Kobiety w Polsce Odrodzonej, a więc już od lat dwudziestu, dysponują pełnią praw wyborczych i są pod tym względem zrównane całkowicie z rodzajem męskim.

Posiadamy wiele potrzeb, które

winy być uregulowane na drodze wydania ustaw, dekretów i rozporządzeń. Pomówimy o nich na łamach „Czynu” w przyszłości szczegółowo. Czy w walce o słuszną prawną i polityczną równość z mężczyznami będziemy holdować tradycyjnej i nie zawsze pewnej zasadzie że „sżyją głową kręci wędle chęci”? Sądzę że nie. Kobiety w swej masie mogą uzyskać godną reprezentację parlamentarną, ale tylko wówczas, jeśli uświadomią miliony swych siostrzy o konieczności przyjęcia naprawdę czynnej postawy w życiu społecznym i politycznym. Rozmieniwszy się w nim codziennie na wiele drobnych spraw i sprawiając i biadoliły tylko, gdy w ogniu walki wyborczej zostaniemy na owym „koszu”, którego davanje ma zasadniczo należeć do nas.

Trzeba z tym skończyć. Organizacje kobiece muszą zrozumieć, że na czele zdani ich prac stanąć powinno uświadomienie mas kobiecych o znaczeniu wykorzystania prawa wyboru do ciał parlamentarnych i samorządowych.

Za kilka miesięcy „panowie świata tego” uderzą w surmy bojowe do wyborów Samorządu miejskiego. Organizacje kobiece powinny się złączyć, zrzeszyć czy zespolić i zdobyć odpowiednią ilość mandatów radzieckich.

Zofia-Maria

# „Meiznerowe” światło w Wys. Mazowieckim

Wys. Mazowieckie, mała, zapadła miejscina, żyd nazwiskiem Meizner uszczęśliwił niezmiernie, zakładając swojego czasu elektrownię i ucząc „ludzkiego” światła wazem wobec i każdemu z osobna, kto uprzejmie o to poprosi.

Wszyscy obywatele Wys. Mazowieckiego byłiby niewątpliwie wdzięczni obrastającemu w pierze żydowi, gdyby nie fakt, że elektrownia płata co chwila nowe kawały. Zabawia się wesoło. Mruga jakoś załotnie, przymyka oczy t. j. gaśnie, w najnieodpowiedniejszych momentach zapala się, albo wogóle przez przeciąg całego wieczoru panują w mieszkaniu „egipskie ciemności”, że choć „bij w gębę”. Z rana natomiast żarówki na słupach wysilają się by zamieć słońce.

Zasnaczyć przy tym należy, że interwencja władz nie wzrusza wogóle meiznerowej duszy i serca, głęboko zarwego w kupie sadła. Jeżeli przypadkiem ma się gdzieś odbyć jakaś ważna konferencja przy której światło jest konieczne, trzeba znopartywać się w większą ilość łójówek i tym pierwotnym sposobem radzić sobie w momencie spadnięcia jakiegoś tam pasa, którego na miejscu stałego pobytu w żaden sposób umieścić nie można.

Z tych wszystkich historii najbardziej zadowoleni są urzędnicy, szczególnie skarbowcy, okrutnie zaharowani wieczorówkami.

Brak światła — brak pracy. Pan Meizner wkłada się w łaski „skarba” lekceważąc nielaskę wszystkich innych czynników. Przeciwnie nawet, groźną swoją nielaską — „nepodobą” się — to wogóle mogą zwinąć interes.

Bożeczność tego pana przekracza granice przyzwoitości, gdyż Meizner daje światło dobre tylko w te dni, kiedy bożnica jest przepelniona.

Czyżby nie znalazł się nikt, kto by się zajął bliżej tą sprawą i w pow. mieście jakim jest Wys. Mazowieckie założył elektrownię, względnie wykupił i uporządkował już istniejącą. Pożądana byłaby inicjatywa władz administracyjnych, albo samorządowych, które w ten sposób uporządkowałyby ten, krzyczący o pomstę do nieba — bałagan i skończyły z rabunkową gospodarką żydowską.

Czas już najwyższy dać do zrozumienia „dzieciom Syjonu”, że muszą gospodarować tak, jak tego potrzebuje Naród Polskiemu wymagają.

S. M.

# „IDZIOTA”!

Słyszysz się często narzekania na krnąbrnych synaloków, unikających książki jak ognia, garnących się raczej na łono natury niż do izby szkolnej. Dziwny ten stan interesuje już od dawna naszych pedagogów, żaden z nich jednak nie starał się zainteresować bliżej tą sprawą i przyczyn poszukiwać u samego źródła t. j. w szkole.

Obserwując te sprawy już nie jako pedagog, raczej jako widz przegodny spostrzegłem, że najbardziej katastrofalnie przedstawia się to wszystko w szkołach koedukacyjnych, w szczególności w tych, gdzie t. z. „ciała pedagogiczne” stanowią żydzi. Młodzież, ta najmłodsza, i ta,

która znajduje się w przededniu dojrzałości zna już zagadnienie żydowskie w Polsce i doceniając walkę z żydostwem nie może zgodzić się z tym, że jej wychowawcą i nauczycielem jest przedstawiciel zdegenerowanej rasy.

W jednej z prywatnych szkół średnich w Białymstoku, w której uczniowie są raczej wolnymi słuchaczami, wykładowca p. L. nie opanował dotychczas zasad wymowy języka polskiego do tego stopnia, że słuchaczów porywają formalnie prokazy myślicie. Trudno się uczyć śmiejąc, trudno jednak się nie śmiać słysząc zamiast wyrazu historyczny np. „pitogiczny”. I — czy to nie jest wesołe, kiedy wyciągnęło się coś tam „z pierwiastek cztery”, potem wzięło się to „przez nawias” i jeszcze „przez jon zewnętrzne strone”. Wesołe lekcje „maćmaćki i dziometri” prowadzone przez p. L. wybitnie kształcą młodzież i powiase dlatego czasami, tak czasami, w obecności przedstawiciela Kursatorium podczas egzaminów dojrzałości sporo ludzi „obożna się”. Trudno. Obożna się, usiłuje popępnie samobójstwo etc. Ale tacy panowie L., których nie interesuje fakt, że nie znają języka polskiego, że mówią żargonem dla nie wielu, niepożądanych zrozumiały, tacy panowie są bez winy. Winę ponosi uczeń, który „nie uczy się”. „Idziota” prawda panie L., bo pany dość często operuje tym słowem. esem.

# SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA

Chrześcijański magazyn

ZEGARMISTRZOWSKO-JUBILERSKO-ZŁOTNICZY

JERZY SOBIERAJ

BIAŁYSTOK, KILIŃSKIEGO 4,



POLECA:  
ZEGARY i ZEGARKI

BIŻUTERIA

PLATERY i KRYSZTAŁY

Wykonuje wszelkie prace, wchodzące w zakres zegarmistrzostwa i jubilerstwa.

Żądajcie „CZYNU” we wszystkich punktach sprzedaży i u kolporterów.

Prenumerujcie „Czyn”

# Świat robotniczy przeciw żydom

## Doniosłe uchwały antyżydowskie kongresu „Pochodni” w Częstochowie

Żydzi, którzy tak umiejętnie potrafili opanować pewne odłamy robotnicze i zaszczipiając doktrynę marksizmu, wygrać niedołą mas pracujących w swoim własnym interesie, zaczynają na tym odcinku tracić grunt pod nogami.

Świat pracy, pojmujący już dziś doskonale swą rolę i udział w ogólnonarodowej kulturze, pojmując, że tylko on ma zdecydować o jej wysokim poziomie lub upadku, separuje się od wszystkiego, co nie wypływa z jego naturalnych dążeń kulturowych.

Szerokie masy zdały sobie sprawę z obowiązku jaki na nich ciążył. Przypomniły sobie, że na przestrzeni historii narodu one były skarbnicą, do której w najcięższych okresach myśliciele i poeci sięgali po siły dla odrodzenia ducha. Nie więc dziwnego, że ostatni kongres Robotniczego towarzystwa oświatowego „Pochodnia” jaki się odbył dn. 4 b. m. w Częstochowie, powziął z rzadko zdarzającą się jednomyślnością uchwały antyżydowskie.

Uchwały te idą w kierunku materialnego ograniczenia praw żydów w Polsce, uderzają w podstawy finansowe żydostwa i tym samym dążą do uniemożliwienia mu szerokiej ekspansji w krainę ducha narodowego. Przetaczamy je dosłownie:

„W chwili obecnej, gdy zrozumiemnie szkodliwości żywołów obcych dla Narodu Polskiego i Jego kultury objęło już całe nasze społeczeństwo, IV Walny Zjazd Polskiego Towarzystwa Kultury i Oświaty Robotniczej „Pochodnia” obradujący w dniu 4 grudnia 1938 roku stwierdza i postanawia, że wszystkimi siłami przeciwdziałać będzie na każdym kroku gangrenie żydowskiej, starając się niegdyżymi sposobami stoczyć zdrowy organizm polski mas robotniczych, oraz domaga się, by walka ze wszystkimi wpływami żydowskimi a także całkowita eliminacja żydostwa z naszego życia—prowadzona była we wszystkich dziedzinach i na wszystkich szczeblach.

IV Walny Zjazd P. T. K. i O. R. „Pochodnia” stwierdza nadto, że pełne nasze zwycięstwo odniesione być może po:

- 1) pozbawieniu praw obywatelskich, żydów którzy jak to potwierdzają codzienne niemal fakty, działają na szkodę państwa polskiego.

2) wydaniu ustaw, zakazujących żydom trudnienia się przemysłem, handlem i rzemiosłem oraz wykonywania zawodów wolnych, prawa nabywania nieruchomości i przeprowadzenia planowego wywłaszczenia takowych od właścicieli żydów, względnie pochodzenia żydowskiego.

Powyższe tezy Walny Zjazd P. T. K. i O. R. „Pochodnia” uważa za jedną z naczelnych wytycznych programowych Narodowego Ruchu Robotniczego.

Postanowienia Kongresu stają się jeszcze bardziej doniosłe na tle całkowitego zerwania z partyjniactwem. Uświadomienie narodowe mas robotniczych i ich udział w kulturze nie może być hamowany przez ograniczanie się do jednego tylko wycinka politycznego.

Masy narodowe, chłopskie i robotnicze, musi przetrwać ten sam pęd do współdziałania twórczego.

Dziś, kiedy Tuwimy i Boye zastąpić chcą Mickiewiczów i Słowackich, kiedy po próbach dla talentów zwracają się nie do mas narodowych, ale białych reprezentantów murzyńskiej kultury, gdy ludowe melodie są wypierane przez dzikie, rozkiełzane afrykańskie wrzaski,—dziś właśnie, jak zawsze w podobnych okolicznościach, na szerokich masach narodu, jego fundamentach biologicznym i kulturalnym, zaciążył obowiązek przeciwstawienia się niszczycielskim zakusom. „Chcemy być wolni, kulturalnie i gospodarczo, jak jesteśmy wolni politycznie” — to głos idący z dołu, a coraz potężniejszy. Sejm i Rząd muszą go usłyszeć!

Wszystkim, którzy w dbałości o polski wygląd żydowskich przedsiębiorstw drukarskich i fotograficznych umieszczają swe biuletyny wizytowe i podobizny w ich szafkach reklamowych, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie za tak wysokie poczucie obowiązku narodowego.

W trosce o to, by ich zasługi były należycie ocenione przez ogół, będziemy podawali poszczególne nazwiska w następujących numerach naszego pisma.

REDAKCJA.

## Chleb i praca dla Polaków

### I. Rzemiosło.

- 1. Potrzebni kowale, egzystencja zapewniona.
- 2. Potrzebny zdolny czeladnik ślusarski tokarz, w miejscowości kresowej.
- 3. Szewc znajdzie zatrudnienie ze swoim warszlatem w jednej z miejscowości pow. sarnieńskiego.
- 4. Potrzebny parasolnik do jednego z większych miast.
- 5. Do jednego z miast woj. lwowskiego potrzebny jest krawiec damski.
- 6. Potrzebny kuźnik dobry. Egzystencja zapewniona.
- 7. Uczciwy i dobry malarz pokojowy znajdzie zatrudnienie w jednym z miast woj. lwowskiego.
- 8. Do jednej z miejscowości pod-

warszawskich potrzebny jest kamaznik.

### II. Wolne zawody.

- 9. W kilku miejscowościach potrzebni są konieczni lekarze.
- 10. Do kilku miejscowości potrzebni są lekarze-dentyści. Egzystencja zapewniona.
- 11. Do jednej z miejscowości woj. lwowskiego potrzebny jest adwokat.

### III. Możliwości dla nowych placówek handlowych.

- 12. W paru miejscowościach potrzebne są drukarnie. Sprawy pilne.
- 13. W kilku miejscowościach potrzebne są mydlarnie.
- 14. Do większych miejscowości potrzebne są sklepy z naczyńiami.
- 15. Potrzebny jest sklep z przyborami szewskimi.
- 16. Potrzebny jest sklep z żelazem i galanterią żelazną.
- 17. W kilku miejscowościach potrzebne są składki materiałowe.
- 18. Potrzebne są sklepy bławatne i galanteryjne. Egzystencja zapew.
- 19. Potrzebna jest księgarnia do jednej miejscowości woj. lwowskiego.
- 20. W jednym z miast woj. wotyńskiego potrzebna jest cukiernia.

Informację udziela Koło Związku Polskiego, Białystok, Ryn, Kościuszki 9 m. 1 i Administracja naszego pisma.

## Maski żydowskiego kapitału

Rozporządzenie o obowiązku ujawnienia nazwisk właścicieli przedsiębiorstw handlowych na szyldach lub tabliczkach, umieszczonych nad wejściem wywołało zrozumiałe popłoch wśród wielu kupców żydowskich, ukrywających się pod anonimowymi firmami, lub pięknie brzmiącymi dla polskiego ucha nazwiskami. W samej Warszawie dokonano przeszło 4000 zmian w rejestrach handlowych i na miejsce rzeczywistych właścicieli przedsiębiorstw żydów, weszli Polacy zgnięci obietnicą zysku za sprzedaż nie szych nazwisk do sztyldowego użytku. Takie transakcje dokonywane masowo w większych miastach w połączeniu z postępowaniem się niekiedy polskim personelem i umieszczonym w widocznym miejscu obrazkiem Matki Boskiej wprowadziły inaję w błąd liczne już rzesze uświadomionych narodowo nabywców. Dlatego też wielkie znaczenie dla pragnących popierać istotnie polskie placówki handlowe posiada obecnie umieszczony w oknie wystawowym znak (godło) zorganizowanego kupiectwa chrześcijańskiego (Wielkopolski Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich, Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, Związek Stowarzyszeń Kupieckich woj. śląskiego, Centrala Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie, Centralny Związek Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego R. P. w Warszawie, Lwowska Kongregacja Kupiecka we Lwowie, Krakowska Kongregacja Kupiecka w Krakowie). Szeroka propaganda na rzecz postępowania się przez kupiectwo polskie

godłem kupieckim pozwoli ułatwić orientację kupującym. Duże znaczenie posiadać będzie również wydanie w większych miastach lokalnych spisów polskich placówek handlowych.

Podobna sytuacja wytworza się w przemysle. Spółki Akcyjne bojkotowane ze względu na swój żydowski charakter „chrzcza” akcje, wyszukując Polaków, którzy za miesięczne ryczałtowe wynagrodzenie godzą się figurować w rejestrze handlowym jako posiadacze akcji — żyd musi pilnować kupionych Polaków. Niekiedy jednak na zewnątrz w ogóle nie ujawnia się rzeczywistych właścicieli żydów. Nieszczeniwe i podstępne metody żydowskie obliczone na brak orientacji i krótkowzroczność społeczeństwa polskiego zawiodą całkowicie, jeśli opinia publiczna wyraźnie potępi i zbojkotuje jednostki sprzedające swe nazwiska i godność narodową kapitalistom żydowskim. Żydowskie metody wprowadzania w błąd opinii publicznej co do charakteru placówek gospodarczych, wielce utrudniają akcję unarodowienia i popierania istotnie polskiej wytwórczości. Dlatego też konieczną jest ściśła współpraca wszystkich polskich organizacji społecznych i gospodarczych, oraz prasy polskiej w demaskowaniu zasęgu wpływów i metod żydowskich. Obowiązkiem natomiast każdego uczciwego Polaka jest donosić organizacjom gospodarczym i organizacjom społecznym jak np. Związek Polski (Centrala Poznań, Skarbowa 5) o wiadomych mu faktach i alarmować opinię publiczną.

## Bezczelność.

Tak dziwnie jakos się stało, że na całym świecie wszyscy usiłują eksmitować tak ciężkich subkatorów, jakimi po dłuższym współżyciu stali się żydzi. Tak się dzieje na świecie. U nas jednak w Białymstoku w szczególności, sprawa ta przedstawia się odmiennie. Gdzieindziej eksmitują, u nas budowanie gmachów publicznych powierza się żydom.

Nie dawno jedno z naszych pism codziennych zwiastowało radosną wiadomość, że gospodarny Zarząd Miejski—oddaje do użytku miasta co dwa lata nową szkołę. Bardzo się z tego powodu cieszymy i jesteśmy Zarządowi Miasta bardzo wdzięczni za opiekę nad mózgami i duszami naszych dzieci.

Dziwnym się nam tylko wydaje, dlaczego te szkoły, a i niektóre inne budowle oddawane były i są przedsiębiorcom żydowskim do wykonania. Szkołę przy ul. Grunwaldzkiej budował naprzykład żyd z Grodna nazwiskiem Goldberg, który obecnie buduje szkołę żydowską przy ul. Sukiennej.

Mniejsza zresztą z tym, że budował i buduje, jest jednak pewna

sprawa, która nie może być przemilczana, gdyż dają jedyne w swoim rodzaju świadectwo ustosunkowania się żydów do Polaków i wszystkiego co polskie.

W ostatnich już czasach przy wznoszeniu okazałej budowli przy ul. Sukiennej pracował jeden, potem dwóch chrześcijan. Poprzednio pracowała ich większa ilość, ale żydzi nie mogli tego ścierpieć i zorganizowali strajk celem usunięcia chrześcijan z pracy.

To jest tylko czkajka do tego aby mówić. Jak jednak przedstawia się ta sprawa w rzeczywistości? Z kabałów żydowskich idą polecenia, by nie zatrudniać robotników chrześcijan. Żyd, który da pracę Polakowi jest potępiony i wyklęty. Solidarność żydowska święci swoje złote czasy. A my nie widzimy wysiłku z ich strony; oddajemy im do budowy gmachy publiczne, kupujemy u nich, dajemy się wciągać do niecných interesów. Polaku strzeż się! Solidarność żydowskiej — musisz przeciwstawić solidarność narodową.

esem.

## Przypomnienie

„Społeczeństwo nasze, kupując pocztówki świąteczne i inne, zwraca pilnie uwagę, aby nie kupować pocztówek pochodzenia żydowskiego.

Szuka skwapliwie wyrobów i wydawnictw rdzennie polskich. Jest jednak poważnie wprowadzone w błąd, gdyż podane niżej firmy, tak ślicznie brzmiące są czysto żydowskie.

Salon Malarzy Polskich—Kraków lub monogram czy litery S. M. P. K. Akropol—Kraków—Polonia—Kraków. Galeria Polska—Kraków lub monogram czy litery H. B. K.

Sztuka—Kraków lub monogram czy litery A. S. K.

Ostrowski—„Ostro” lub litery czy monogram W. S. P.

„Mazowia” znak fabryczny — Samolot w owalu.

Współczesna Sztuka — Przemysł

## Kupujemy zegarki od Importerów-polaków

Dyrekcje fabryk szwajcarskich zegarków „Omega” i „Cyma” posiadają w Polsce wyłącznie przedstawicieli żydów. Wszelkie starania polskich zegarmistrzów o powierzenie przedstawicielstwa Polakowi nie odniosły skutku. Żydzi zatrudniani w dyrekcjach wspomnianych fabryk wręcz oświadczyli bawiącym w Szwajcarii zegarmistrzom: Polakom, że polskiego bojkotu i uchwał polskich zegarmistrzów nie obawiają się. Wobec powyższego stanowiska „Omegi” i „Cymy” koniecznym jest uświadomienie najszerzej kół nabywców zegarków, by żądali zegarków importowanych bezpośrednio przez polskie burtownie zegarmistrzowskie. Dla informacji zaznaczamy, że zegarki „Alpina”, „Galla” i „Optima” cieszące się znakomitą opinią, reprezentowane są w Polsce przez importerów Polaków.

lub litery czy monogram W. 1. P.

„Wydawnictwo Kart [Artystycznych”.

„Wydawnictwo Malarstwa i Polskiego”.

„Malarstwo Polskie”.

„Nakład Rodziny Sztuki Ludowej” i t. p. oraz bez firmy.

W dodatku firmy te reprodukcją pocztówki z wizerunkiem Chrystusa, co nareszcie zostało ukrócone, bowiem w dn. 28 marca 1938 r. wszedł w życie zakaz wyrabiania i sprzedaży przedmiotów z wizerunkiem Świętych przez żydów. Zwracamy uwagę, iż rdzennie polskie specjalne wydawnictwa, na każdej pocztówce zamieszczają całkowite brzmienie swej firmy i nazwiska, na co przy kupnie uważać należy.

Oto rdzennie polskie wydawnictwa pocztówek:

Karpowicz Franciszek—Warszawa ul. Marszałkowska 151.

„Wimar”—Witold Czarnecki—Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 17.

Fr. Kostrzyński—Poznań, ulica 27 Grudnia 10.

Alfred Machnicki—Kraków ulica Mikołajska 1.

Julian Kurkiewicz—Kraków, Pl. Mariacki 5 (Wikarówka)

„Rubens”—Czarnecki—Poznań, Plac Wolności 4.

Towarzystwo Czytelni Ludowych Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 1.

Towarzystwo Pomocy dla Dziełczyt—Poznań św. Marcina 6a.

Towarzystwo Szkoły Ludowej—Kraków.

Niektórzy sprzedawcy o słabym poczuciu obywatelskim, mając pocztówki żydowskie, udają, iż nie wiedzą o tym, lub też tłumaczą, iż pocztówki rdzennie polskie są droższe—co jest nieprawdą. Sami sprawdziliśmy, iż ceny nie są wyższe, wykonanie zaś i dobór wyjątkowo ładny.

Reszty zostawiamy poczuciu obywatelskiemu i sumieniu narodowemu.

## Zyd i odpadki

Z ulicy na ulicę od domu do domu, kocim gestem przymilnym, chykiem, pokryjomu krzycząc: szmaty, kamasze i stare kamasze — wlecie się żyd skupując te odpadki nasze.

A po latach już kilku po szachrajstwach wielu, nie podchodź doń bez kija, drogi przyjacielu, a po latach już kilku po szachrajstwach wielu robi wielkie oszustwa, drogi przyjacielu.

esem.

## Uchwały — uchwały

W ostatnich czasach czcigodni ojcowie naszego miasta wykazują nadzwyczajną poprostu ruchliwość. Debatują, gadają, przyjmują coraz to nowe uchwały. Między innymi powzięto ostatnio uchwałę, według której można wznosić domy na placach nie mniejszych niż 500 m<sup>2</sup> powierzchni, położonych tylko przy ulicy urządzonej t. j. zaopatrzonej w chodniki, jezdnie, instalację elektryczną, wodociągową etc.

Wszystkich znających jako tako stosunki panujące w naszym mieście dziwiła niczniernie i zaskoczyła powyższa uchwała tym bardziej, że radni miasteczki i nieuczniymi tylko wyjątkami usiłują być burdzo antysemitcy. Co kżół podporządkowując się jej będzie mógł obecnie budować jeśli nie żydzi, posiadający większość placów przy t. j. urządzonych ulicach. Przedmieścia... tam nie ma nawet mowy w chwili obecnej o jakimkol-

wiek urzędzeniu, podczas gdy nawet ulice stosunkowo centralne nie śmia jeszcze o nim marzyć zupełnie serio. I tym bardziej dziwne wydaje się to wszystko, że nawet Stow. Miesz. Przedmieść, z taką energią broniące dotąd interesów przedmiotowców, interweniowało u odpowiedzialnych czynników... o szybsze przeprowadzenie powyższej uchwały.

Ktoregóż dnia p. inż. Tłoczek, który przybył z zachodu do takiej „dziungli” jaką jest Białystok mówił b. pięknie o estetyce w budownictwie miasta, nadmienając, że czlowiekowi, nawet po przebyciu kilkuset kilometrów, na widok wszelkiego rodzaju okropności chce się od nas uciekać pierwszą napotkaną „dryndą”. Jednak to nie może być powodem hamowania budownictwa na przedmieściach i rozszerzania się terytorialnego miasta. Bardzo byłoby pięknie, gdyby miasto nasze roz-

esem.

# POLAK, prawdziwy patriota jest na każdym miejscu świadomym pionierem polskiego stanu posiadania

## Związek Zachodni walczy o polską kulturę pogranicza

Współdziałanie jest obowiązkiem każdej organizacji

Zdając sobie sprawę z ogromnych zaniedbań gospodarczych i kulturalnych przygranicza wschodnio-pruskiego, Zarząd Obwodu Północnego P. Z. Z. w Warszawie rozpoczął szerszą działalność w powiatach przygranicznych od zbadania stanu faktycznego i ustalenia najpilniejszych potrzeb w zakresie prac oświatowych. W tym celu odbyły się konferencje oświatowe w Ostrołęce, Łomży i Suwałkach z udziałem delegatów Ministerstwa W. R. i O. P., właściwych Kuratorów, Inspektorów Szkolnych oraz delegatów P. Z. Z. z Warszawy i Obwodu Północnego z Białegostoku. Na konferencjach tych stwierdzono, że zaniedbanie powiatów przygranicza wschodnio-pruskiego t.j. ostrołęckiego, łomżyńskiego, szczuczyńskiego, augustowskiego i suwalskiego jest wielkie — i rzecz charakterystyczna — im bliżej granicy tym większe.

Ludność rolnicza na gospodarstwach karłowatych o glebie jałowej zwłaszcza na Kurpiach nie dojdą a wskutek tego 40 do 50% poborowych jest niezdolnych do służby wojskowej.

Jaskrawym świadectwem zaniedbania tej polaci kraju jest stan pomieszczeń szkolnych. W 15 km. pasie przygranicznym powiatu ostrołęckiego na 34 szkoły mamy zaledwie 4 budynki szkolne, które są własnością samorządu terytorialnego. W powiecie zaś szczuczyńskim na 74 szkoły zaledwie 9 to budynki gminne. Reszta natomiast, to wynajęte, ciasne, zimne, bez światła chały chłopskie. Cały szereg szkół na przygraniczu wschodnio-pruskim poza ławkami i w najlepszym wypadku jedną mapą Rzeczypospolitej, nie posiada jakiegokolwiek sprzętu i pomocy szkolnych, niezbędnych do prowadzenia nauczania w szkole i pracy oświatowej poza szkołą.

Wobec takiego stanu rzeczy musimy stwierdzić, że nasze przygranicze wschodnio-pruskie pod względem wyposażenia w izby szkolne zarówno co do ilości, jak i jakości bije rekord niższości w stosunku do najbardziej zapadłych powiatów Polesia, tej dzielnicy kraju, która w opinii publicznej uchodzi za najniższej stojącej pod względem kulturalnym i gospodarczym region w kraju.

W celu zaradzenia złemu i usunięcia możliwie najprędzej rażących i niedopuszczalnych na przygraniczu braków i niedomagań P. Z. Z. przystąpił do skoordynowania wysiłków i pracy organizacji społecznych oraz zmobilizowania opinii publicznej, by

podjąć szeroką akcję pomocy dla ludności przygranicza.

Na 3 konferencjach oświatowych między innymi ustalono jako minimum w 10-tu kilometrowym pasie przygranicznym 5 powiatów, sąsiadujących z Prusami Wschodnimi 135 punktów oświatowych, w których jako miejscowościach szkolnych należy uruchomić świetlice i zaopatrzyć je w odpowiedni sprzęt jak radioodbiorniki, lampy żarowe, aparaty „Ornaka” do wyświetlania filmów, komplety biblioteczne, czasopisma i t. p. ażeby w punktach tych można było rozwinąć pracę oświatową poza szkolną, zorganizować kursy wieczorowe, w szczególności dla przedpoborowych, chóry, teatry amatorskie, imprezy sportowe i t. p. W ważniejszych punktach przygranicznych postanowiono zorganizować Uniwersytety Niezależne, na których oprócz wykładów z dziedziny wiedzy ogólnej bę-

dą poruszane zagadnienia z dziedziny stosunków polsko-niemieckich ze szczególnym uwzględnieniem sprawy Prus Wschodnich. Ogromną potrzebą przygranicza w dziedzinie kulturalno-oświatowej przekracza jednak możliwości płatnicze jednej organizacji społecznej. Dlatego P. Z. Z. dla opieki nad przygraniczem musi pomóc jak najwięcej instytucji i organizacji społecznych.

**Dostarczenie sprzętu świetlicowego**

Z własnych funduszy Okręg dostarczył dla miejscowości przygranicznych następujący sprzęt świetlicowy:

**Obwód Ostrołęcki:**

miejscowość Załas — 1 aparat radiowy  
Kolo PZZ Zawady — 1 „ „  
miejscowość Łacha — 1 „ „

DETALEK ZNA SPRZEDAŻ WYROBÓW TYTONIOWYCH Nr. 1044  
**WACŁAW SANDOMIERSKI**  
BIAŁYSTOK, SIENKIEWICZA 53. TEL. 17-4

**poleca**  
**w hurcie i detalu**

najprzedniejsze gatunki tytoni i papierosów przechowywanych w specjalnych warunkach

**GILZY, BIBUŁKI, GALANTERIA TYTONIOWA**  
Wyłączna sprzedaż pochłaniaczy „NEO SANTE” i waty „SANTE”  
**FAJKI, CYGARNICZKI, ZAPALNICZKI** itp.

### To też ma być chrześcijańska firma?

Mówi się wkoło o „Solidarności Narodowej”, o tym, że to „Swoje” i t. p., gdy tymczasem dowiadujemy się o fakcie, który całkowicie przeczy tym pozytywnym hasłom i przyprowadza przyzwolonego człowieka o uśmiech pełen goryczy i pogardy...

— Leży w tej chwili przedemną duży arkusz, kolorowego kartonu, zapelnionego ogłoszeniami i adresami

### Żydzi i słodycze...

Nieraz idąc ulicą po ściecie i błocie Spotykasz żydów jedzących łakocie, Kiedy tobie niestety brakuje już

chleba  
Stąd wniosek:—Wszystkich żydów powypędzać trzeba.  
esem.

wszystkich solidnych firm chrześcijańskich.

Tylko Chrześcijańskich...  
— Bawiem pracowite dzieło pana F. Kaweckiego nosi piękny tytuł Przemysłowo-Handlowego-Rzemieślniczego „Informatora firm Chrześcijańskich”.

Ale niestety... tylko piękny tytuł. Gdyż pod tekstem, z lewej strony czytamy: „Druk. Mejera Prużańskiego, Białystok, Marszałka Piłsudskiego, i t. d.

To też ma być chrześcijańska firma p. Kaweckiego?

A teraz kilka pytań pod adresem autora „Informatora firm Chrześcijańskich”.

Czy właściciele zakładów, sklepów i firm, reklamowanych w pańskim wydawnictwie, wiedzieli, że „Informator” będzie drukowany w... Żydowskiej Drukarni, mimo, iż Białystok posiada kilka równie dobrych drukarni polskich?

Czy wiedzieli, że wkładają pieniądze do żydowskich kieszeni?

— Sądzę, że nie!

A może pan nie wiedział, p. Kaweckie, o istnieniu „Polonii”, „Lechii” i innych polskich drukarni?

Jeżeli nie! to co innego?  
— To pana tłumaczy, nieszczęsny autorze „wybitnie chrześcijańskiego Informatora”.  
Tad.

## Senator Malinowski „Wojtek” w Białymstoku na wielkim zebraniu Z. P. Z. Z.

7 grudnia, w sali przy ulicy Pieckiej Nr. 10 przy udziale 400 robotników, odbyło się wielkie zebranie „Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych”. Na uroczystość tą przybył v.-przewodniczący Wydziału Wykonawczego Z. P. Z. Z. senator Malinowski „Wojtek”. Zebranie zgaił sekretarz Okręgu obyw. Sroczyński Zdzisław, witając senatora Malinowskiego, senatora Łazarskiego, posła Lipskiego i licznie zgromadzone „białostocki Świat Pracy”. Po ukształtowaniu prezydium zebrania z obyw. Urbańczykiem na czele, obyw. Sroczyński nakreślił bilans całorocznej pracy Z. P. Z. Z.

9 tysięcy zorganizowanych i karnych członków, oraz 40 oddziałów związku stanowi imponujący rezultat pracy. Z kolei zabrał głos senator Malinowski. W dwugodzinny, głęboko ujęty referacie dał on przekrój rzeczywistych stosunków, ja-

kie panowały w Polsce, od czasu odzyskania Niepodległości, do chwili obecnej. Szczególnie podkreślił senator Malinowski zagadnienie robotnicze, prowadzone w ramach O. Z. N. przez Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych. Przemówienie zostało nagrodzone hucznymi oklaskami. Następnie przemawiał v.-przewodniczący Okręgu O. Z. N. senator Łazarski, W krótkich, mocnych słowach wykazał konieczność ścisłej współpracy robotnika i chłopa. „Zjednoczeni w jednym Obozie, ramie przy ramieniu: chłop i robotnik utrwalą na zawsze potęgę Polski”. Na zakończenie zebrania uchwalili wysłanie dwu telegramów hołdowniczych: do Marszałka Śmigłego-Rydza i szefa O. Z. N. gen. Stan. Skwarczyńskiego, Okrzykami na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Wodza zebranie zostało zakończone.

### „Cierpiwość się wyczerpie”...

Bezczelność żydowska już dawno przekroczyła wszelkie granice przyzwyczajenia. Stosunek „garbatonosych” sublokatorów, do „cierpiwego gospodarza” zilustruje następujący fakt. Do polskich sklepów spożywczych na Antoniuku, dostarcza pieczywo żyd Wolański!!! (Antoniuk 1).

Ma na to monopol... Prawda?

— Przynajmniej on tak twierdzi. To też, wyobraźcie sobie Drodzy Czytelnicy, jakie uczucia miałyby p. Wolańskim, gdy się dowiedział o tym, że Polak, p. Adam (Ogrodniczki 10) założył piekarnię, i... zamierza między innymi, dostarczać pieczywo do sklepów (chrześcijańskich) objętych sferą wpływów wspomnianego p. Wolańskiego (żyda). Od tej chwili osoba p. Adama stała się bardzo „niemiła” panu W.

Z wrodzoną swą rasie perfidią, rozpoczął więc p. W. bojkot wyrobów polskiego piekarza.

Nastawieni przez żyda właściciele sklepów—Polacy, oświadczyli p. Adamowi, że staną się jego stałymi odbiorcami, z chwilą zapłażenia przez niego ich prywatnych długów, sięgu-

jących rzekomo 1000 zł. (Ze swej strony, dziwnym się bardzo podejrzanym spóloc polskich sklepikarzy z żydem).

Niedość tego, Wolański zaczął konkurować z jakością, pieczywa Adama przez dodawanie większej ilości cukru, lepszego gatunku mąki i t. p. Wreszcie postanowił użyć bardziej radykalnych środków. Zorganizowana przez żyda bojówka, napadła wiozącego pieczywo Adama i tylko dzięki stanowczej postawie rozwodzącego chleb, Bolesława Cudowskiego; nie doszło do grubszej awantury, która niewątpliwie skończyłaby się pobiciem polskiego piekarza przez „żydowskich najemników”.

Ejże p. Wolański! to nie jest konkurencja fair.

Zadaleko pan zaszedł w swej nienawiści do „cierpiwego gospodarza”. Ale cierpiwość ta się wyczerpie. — Zaręczam! Tad.

### 27 b. m. pierwsz przedstawienie w teatrze im. Marsz. Piłsudskiego

Nareszcie Białystok będzie miał możliwość rozkoszowania się naprawdę polskim teatrem.

Estetycznie i wygodnie urządzony Teatr im. Marsz. Piłsudskiego będzie skupił (mam nadzieję) najwybredniejszych nawet „tubylców”.

Teatr Objazdowy dający dotychczas przedstawienia tylko we czwartki, będzie grywał kilka razy w tygodniu.

Na pierwszy ogień pójdzie kapitalna polska komedia „Cudzik i S-ka” St. Kiedrzyńskiego. Początek o godz. 8 wiecz. 27.XII.

We środę 28.XII. o godz. 4-tej po poł. bajka dla dzieci „Kot w butach” o godz. 8-jej wiecz. „W perfumerii”.

We czwartek dn. 29.XII o godz. 8 wiecz. „3-6-9” (Romans z wymówieniem).

W piątek 30.XII o godz. 8 wiecz. „3-6-9” (Romans z wymówieniem).

### Kobietę polko—stop!

Na ulicach tego czy innego miasta spotykamy niejednokrotnie czule pary, zapatrzone w siebie, przejęte sobą do głębi. Któryś z poetów powiedziałby coś o strzale Kupidyna, kto inny nazwałby to miłością i t. d.

Smutno się jednak robi na sercu, kiedy spotykamy polską Kasię, Małgosię, czy Jasię o typowo nordyckiej twarzy, z tym czy innym „bubkiem”, którego nie można dostrzec poza semikim, kroguleczym nochem.

Nasunwa się wtedy pytanie, czyżby to również miłość, ta wyśniona, czyżby to ów bajkowy królówiec z dziewczęcych snów? Przepraszam czytelnika za tak makabryczne porównanie. Powiedzmy jednak sobie szczerze, że coś tu jest niewygodnego.

Któregoś dnia spotykam w popularnej w Białymstoku „ambasadzie” taką parę. On—gębu ud się prosi... i ona, blondyna o uśmiechu zorzy... razem gawędzą... Uczymyż oni mogą mówić? Mało mówić, w niej czuje się kokleterję, wabi go, usiłuje być interesującą, zabawną... Poszli—Czytelniku nie idź za nimi, bo cię szlag trafi!

padków należy się zastanowić, należy wrzasnąć głosem szturmowym: — Kobietę polko — stop!

Jakże jednak często, krzyk ten nie odniesie pożądanego skutku, a Małgosia czy Jasia pojdzie za Szmulkiem czy Moszkiem, pójdzie nie dla tego, że to jest ten właśnie wybrany, ale dlatego, że ten, właśnie ten, ma pieniądze i zapłaci groszowy rachunek w jakiejś budzie żydowskiej.

Spotyka się wypadki bardziej popularne, pracodawca i pracownica. Groźba utraty pracy, groźba nielaski możnego pracodawcy.

Spotyka się również jako chleb powszedni, że „naród wybrany” umęcza biedne i tak z racji swego zawodu fortancerki (Polki).

Forsa, forsa, forsa i podłość, podłość.

Widząc ten stan rzeczy nie możemy powstrzymać się od wrzasku: — Kobietę polko—stop! — Gdzie twoja godność polki, gdzie to poczucie równości w walce o unarodowienie naszego życia.

Wszak masz być matką polskich dzieci!

esem.

„ŚWIAT”

od 23. XII.

NAJPIĘKNIEJSZA  
GWIAZDKA  
DLA MILUŚNICKICH

od 27. XII.

w roli gł. Engelówna, Ina Benita, Wilamowski, Cybulski, Sielański, Orwid, Zelwerowicz i inni

Niebywały program świąteczny

Shirley Temple

w najpiękniejszym swoim filmie p. t. „HEIDI”

Przepiękny film polski p. t.

SERCE MATKI

# Refleksje z „dnia Kupca Polskiego“

Toczą się ciężkie zmagania o wielką potęgą Polskę. Zmagania na terenie międzynarodowym, zmagania wewnątrz kraju.

Na terenie międzynarodowym polski rząd, który posiada za sobą silną armię i zorganizowane społeczeństwo, wysiada ci i po celu należą Polsce szacunek wśród innych narodów.

Zmagania wewnątrz kraju, to walka o lepsze jutro. Najbardziej rozwinięta i czyspospolitej z mocarstwem anonimowym — żydostwem, którego tron i bóstwem jest pieniąż.

Tę walkę prowadzi całe społeczeństwo polskie. Kto czuje się synem tej ziemi i ukochał ją, musi stanąć w jednym szeregu do walki z przybłędami ze wschodu, którzy przybyli przed wiekami i którzy ciągle nętywają jak do swej ziemi obce, miodem i mlekiem płynące, żywotne soki z jej piersi jak gady wysysając.

Potęga, a zarazem bronią żydostwa jest pieniąż; utracając tę broń z ich ręki — w najbliższym czasie zdolamy ich utracić ze wszystkich dziedzin naszego życia, jakie zajęli w ciągu kilkunastu ostatnich lat.

Tak jak w roku 1920, cały naród stanął do broni aby walczyć z dziećmi wschodu, tak i teraz cały naród stanąć musi w karnym szeregu do walki o niezależność gospodarczą Polski, z mocarstwem anonimowym. W tej walce nie może nikogo zabraknąć, gdyż nieobecni będą piętnowani jako dezercerzy lub zdrajcy.

Musimy się skupić w wielkie organizacje, gdyż nieskoordynowane wysiłki poszczególnych jednostek pójdą na marne. Potężnej anonimowej organizacji musimy przeciwstawić naszą wielką organizację polską.

Westchnienie ulgi wydierało się, uczestnikowi Dnia Kupca Polskiego, że w walce o polskość miast Rzeczypospolitej nie zabrakło naszego miast. Uprzytomnił sobie, że mimo tak przemożnego wpływu żydostwa na nasze życie gospodarcze i społeczne, Białystok czuje się i chce być tylko miastem polskim!

W. Z.

## Świadectwa przemysłowe

Przypominamy o ostatecznym terminie wykupienia świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na r. 1939, który upływa z dniem 31 grudnia. Wszyscy zainteresowani w najpóźniejszej wykupić świadectwa przemysłowe, nie odkładając tego na dni ostatnie, co spowodowałoby tylko natłok przy kasach skarbowych.

### Zawsze na składzie w wielkim wyborze:

- |             |           |
|-------------|-----------|
| PONCZOCHY   | BIELIZNĘ: |
| SKARPETKI   | DAMSKĄ    |
| TOREBKI     | i MĘSKĄ   |
| PARASOLKI   | SWETRY    |
| KRAWATY     | PIŻAMY    |
| BIELAWICZKI | SZLAFROKI |
|             | i t. p.   |

Po cenach fabrycznych poleca: **POLSKA SKŁADNICA GALANTERII JAN MIKO** Białystok, ul. Sienkiewicza Nr. 10.

### Za duszę Pierwszego Prezydenta Polski

W szesnastą rocznicę śmierci, ś. p. Gabriela Narutowicza, 17 grudnia w Kościele Farym została odprawiona przez ks. dziekana Chodykę, Msza żałobna.

Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz państwowych i wojska z p. wice-wojewodą Janowskim i pułkownikiem M. Linowskim na czele, oraz przedstawiciele zwyczajni b. wojskowych, organizacji społecznych i delegaci urzędów. Na chorale Kościelnym śpiewał p. Czesław Pik. Na zakończenie chor. ode śpiewał marszałek żałobny Chopina.

# Idąc do żydowskiego kupca i rzemieślnika, oddajesz siebie i swoich w niewolę obcego kapitału!

## Artykuły Kolonialno-spożywcze.

- A. Gliński, Rynek Kościuski 3.
- H. Głowiński Rynek Kościuski 9
- S. Kittas, ul. Sienkiewicza 31.
- A. Małcki, ul. Sienkiewicza 47.
- H. Rychter, Żwirki i Wigury 7
- E. Sierżbiński, Br. Pierackiego 30
- f. „Rozwój” Rynek Kościuski 16.
- f. „Zjednoczenie” Centrala Rynek Kościuski 4.
- K. Kornicki, ul. Sienkiewicza 9L.

## OWOCARNIE

- „Halina” ul. Kilińskiego 12.
- M. skwin, ul. Br. Pierackiego 2.
- M. Murawiejski, ul. Marszałka Piłsudskiego 23.
- H. Rakowska, ul. Kilińskiego 4.
- W. Ratyńska, Stary Rynek hala Nr. 5.
- „Zarój Polski”, Żwirki i Wigury 2, 2.

## KAWA

- f. „Menado” ul. Sienkiewicza 8.
- f. Meil, ul. Sienkiewicza 12.

## BLAWAT

- f. „Bławat Poznański” ul. Kilińskiego 4.
- A. Droszkiewicz, ul. Surazska 2.
- St. Janik, Rynek Kościuski 8.
- J. Rutkowski, Pod Ratuszem Nr. 5.
- f. „Tannina” Marsz. Piłsudskiego 50.
- A. W. ber, ul. Sienkiewicza 22.
- St. Zimmoch, Rynek Kościuski 3L.

## GALANTERIA

- M. Dzienis, Pod Ratuszem Nr. 35/A.
- B. Glińska, ul. Sienkiewicza 1.

**Na gwiazdkę**  
nasi najbliżsi, przyjaciele  
i znajomi  
**otrzymają prezenty**  
zakupione w chrześcijańskim  
magazynie galanterii  
**windsor**  
Białystok, Sienkiewicza 6.

- W. Ginter, Pod Ratuszem.  
f. „Julmi”, ul. Kilińskiego 16  
f. „Jadwiga” Marsz. Piłsudskiego 6.  
Kierul, Pod Ratuszem.  
Kierowska, Stary Rynek Hala 4.  
J. Mioduszewska, Rynek Kościuski 1.  
A. Mioduszewska, Rynek Kościuski 3.  
W. Ratyńska ul. Sienkiewicza 34.  
J. Si. redziński, Pod Ratuszem.  
W. Trojnowski, Pod Ratuszem.  
O. Trochimowicz, ul. Żwirki i Wigury 2, 2.

## UBRANIA GOTOWE

- P. Borysiński, ul. Piłsudskiego 6.
- Z. Siećwiez, Sienkiewicza 24.
- St. Zybala, ul. Sienkiewicza 28.

## SKŁADY APTECZNE

- A. Haneyk, Sienkiewicza 4.
- Kwasnulewicz, Kilińskiego 3.
- Sulikowski, Dąbrowskiego 2.

## WYKWINTNE UBIORY

Gotowe Paltó i futra, damskie i męskie, oraz garnitury z piórami i rzędnymi magazynów warszawskich, z najlepszych materiałów bielskich po cenach dostępnych

poleca chrześcijańska firma

## Stanisław Kłosowski

Białystok, Kilińskiego 14, tel. 10-01

wypłacalnym klientem sprzedajemy na raty.

## UWAGA! Również w firmie St. Kłosowski

Organizowana jest wyprzedaż odborników radiowych, rowery i okazyjnych, oraz rowerów po cenach niższych na dogodnych warunkach.

## OBUWIE

- Chrześcijańska spółka szewców ul. Kilińskiego 10.
- K. Kornicki, ul. Kilińskiego 16.
- L. Kozłowski, ul. Piłsudskiego 6.
- St. Myńczuk, Marsz. Piłsudskiego 26
- „Wspólna Praca”, ul. Marsz. Piłsudskiego 34.
- Zakład Św. Józefa, Rynek Kościuski 3.

## APTEKI

- Hermanowski — Ładziński, Pierackiego 22.
- Gessner, Piłsudskiego 18.
- Kresowicki, Pierackiego róg St. Janickiej
- Mihalski, Dąbrowskiego 2.
- Wysocki, na Piaskach.

## WARSZTATY ŚLUSARSKO-MECHANICZNE

- Bejnatowicz, ul. Piłsudskiego 47.
- Górski, Żwirki i Wigury 10.
- Lukaszewicz, Marsz. Piłsudskiego 50
- Potocki, ul. Pierackiego 27.
- Sadowski, ul. Żwirki i Wigury 5.

## INSTRUMENTY MUZYCZNE

- Rybicki, Kilińskiego 10.
- Sobch, Białystok Piłsudskiego 22

## KAFELARNIE

- J. K. chalski, Grunwaldzka 41.
- Barczewski, Krzywa 22.
- Roleder, Mazowiecka 38.
- Lucejko, Grunwaldzka 28.

## DRUKARNIE

- B. Huppert, Kilińskiego 8.
- „Lechia”, Rynek Kościuski 15.

## FRYZJERZY

- Baziuk, Żwirki i Wigury 16.
- Kaliszewski, Słonimska 9.
- L. Mróz, Rynek Kościuski 5.

## SKÓRY

- J. Citek, Pod Ratuszem.
- Fr. Kulikowski, Rynek Kościuski 31

## ZAKŁADY RYMARSKIE

- Sobharzewski — Kamiński, Rynek Kościuski 23.
- Dmitrowicz, Piłkna 7.

## ZAKŁADY TAPICERSKIE

- Muśnicki ul. Kilińskiego 5.
- Sobieszewski Marsz. Piłsudskiego 47
- Turski, ul. Kilińskiego 15.

## CURTIERNIE

- Maszczyński, ul. Żwirki i Wigury 4.
- „Ziemboćka” Rynek Kościuski 7.
- „Zjednoczenie” Rynek Kościuski 4.

## MASARNIE

- A. Arendt, Rynek Kościuski 25.
- Dzejma, Rybny Rynek hala 12.
- K. Goździk, Rynek Kościuski 3.
- J. Kuchlewski, Żwirki i Wigury 6.
- Z. Mazurkiewicz, Słonimska 19.
- R. Nasuta, róg Piłknej na Piaskach.

## RESTAURACJE

- „Brystol”, ul. Kilińskiego 17.
- „Kresowy”, Rynek Kościuski 4.
- „Sawov”, ul. Kilińskiego 6.
- „Sielanka”, ul. Kilińskiego 16.
- „Jadłodajnia” Cz. Chudzińska, ul. Kilińskiego 5.

## KRAWCY MĘSCY

- Malinowski, ul. Kilińskiego 12.
- Wilezewski, ul. Żwirki i Wigury 7.
- Witek, ul. Słonimska 2.
- Średziński, Mickiewicza 39.

## KRAWCY DAMSCY

- Kornicki, ul. Pierackiego 30.
- Sielachowski, Wiktorja 2.

## FOTOGRAFIA

- B. August s, ul. Kilińskiego 14.
- Szymborski, ul. Piłsudskiego 27.

## Skład nasion i narzędzi Rolniczych

„Rolnic”, Rynek Kościuski 7.

## Spółdz. Cukiernicza — Piłsudsk. 6.

Zwicienny Strój — Piłsudskiego 6.

## Inteligencja — Jarmko, Kilińskiego 15.

Bławat Polski — Dąbrowskiego 1.

Siedzie — Pasiek Kiemens, hala na Rybnym Ryнку.

Oleje Przemysłowe — Hugo Peter, Branickiego 5.

Rolnik Białostocki — Sienny Rynek 10

Fabryka octu — Świdorski, Choro-szeńska 24.

Samochody i motocykle — Leon Łuszczak, Kilińskiego 2.

Dziennik Białostocki — Rynek Kościuski 1.

Chrześcijański Dom Handlowy A. Glińskiego, Kilińskiego 16.

Wytwórnia wód gazowych „Peria” B. Oldakowski, Jurowiecka 26.

## Popierajcie — Młody, Polski Mandell

## Sklepy galanterii

w hali (Rybny Rynek)

Nr. 1 Kazimierza Szmidta

Nr. 164 Mariana Lipskiego

polecają GALANTERIĘ w najlepszym wyborze, po cenach najniższych

Składnica Sportowa „Tok”, Rynek Kościuski 6 pod filarami.

Materiały gumowe — R. Pieśniak, Piłsudskiego 6.

Sklep tapet — F. Parczak i Kłosowski

Bazar Polski — Leon Kopecki, ceramika i naczyńa kuchenne, Piłsudskiego 6.

Metal Polski — Rynek Kościuski 15

Zakład Szydłów i Stempli — Borowski Rynek Kościuski 2.

Skład Drożdży — A. Cimoch, pod Ratuszem 76.

Spółdzielnia Producentów Ryb w Wilnie, oddział w Białymstoku, ul. Kilińskiego 11.

Wyroby Zakopiańskie — Haneyk, Sienkiewicza 4.

SAMODZIAŁY NA UBRANIA I PŁASZCZE PŁÓTKA LNIANE NA BIELIZNĘ POŚCIELOWA, STOŁOWA, RĘCZNIKI, KONFEKCJA LNIANA, RĘKAWICE, WYROBY LUDOWE.

poleca

## BAZAR PRZEMYSŁU LUDOWEGO

Spółdzielnia w Białymstoku, Rynek Kościuski 1.

w Grodzie, Orzeszkowej 5.

UPOMINKI ŚWIĄTECZNE.

UPOMINKI ŚWIĄTECZNE.

Kamasznik — W. Galant, Sienkiewicza 9L.

Parasole i torebki — A. Haneyk, Sienkiewicza 4.

Zakład jubilerski — J. Sobieraj, Kilińskiego 4.

Farby — Z. Jentys, Sienkiewicza 13.

Chrześcijańska Wytwórnia

## Stempli i Szydłów

STANISŁAW BOROWSKI

Białystok, Rynek Kościuski 2. Tel. 17-32.

(ZA KINEM „ŚWIAT”).

PRENUMERATA: kwartał 1,20, półrocze 2,40, rocznik 4,50

CENY OGŁOSZEŃ: za 1 mm. szerokości i spłaty na stronie 1-szej 0,80 i na ostatniej stronie 0,50, drobne 15 g., za wyjątk. Admistr. ja nas rzuca sobie prawo udzielenia ogłoszeń.

WYDAWCA: KAZIMIERZ SAWICKI

Adres Redakcji i Administracji: Białystok, Czackiego 19.

REDAKTOR: MARIAN GIZINSKI

Druk „Lechia” w Białymstoku, Rynek Kościuski 10, tel. 9-11.